

KS. ZBIGNIEW MAJCHER SDB

JEZUS CHRYSZTUS JAKO MISTRZ INICJACJI

Afrykański model chrystologiczny

WPROWADZENIE

Próbując umieścić Imię Chrystusa i Jego Oblicze w jakiejś szczególnej afrykańskiej tradycji kulturowej, należy wziąć pod uwagę takie obrazy i imiona, które w danej kulturze związane są z obrzędami inicjacji. Jakim prawem może ktoś uznać Jezusa za „Mistrza Inicjacji”? Czy taki obraz Zbawiciela będzie na tyle godny, by zwracać na niego uwagę? Czy postępując w ten sposób, czasami Go nie zniekształcamy? Możliwe, że tak rzeczywiście jest¹, ale poruszona tu kwestia wymaga wsluchania się i przedstawienia Zbawiciela w innej perspektywie (zob. Mk 16, 12).

1. UPRAWOMOCNIONE DOBRO

Inicjacja jest łaską, której wybrany przez wspólnotę i wyznaczony przez Boga jest poddawany. „A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. [...] Z Jego pełni wszyscyśmy otrzymali – łaskę po łasce” (J 1, 14.16). Podstawą wtajemniczenia (inicjacji) jest uprawomocnienie dobra, któremu wtajemniczany zostaje poddawany. Dzieje się to przede wszystkim w sferze duchowej, choć skutki inicjacji widoczne są i na zewnątrz. Niektórzy spośród Afrykańczyków dotknięci łaską Ducha Świętego i pociągnięci przez Ojca, wierzą i wyznają o Jezusie: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16, 16). Następuje Chrystusowe uprawomocnienie dobra inicjacji. Kontynuacja wiary chrześcijańskiej, jej przekazywanie, jest przede wszystkim głoszeniem Jezusa Chrystusa. Zadanie głoszenia podejmują

¹ Zob. E. Mwang, *Christ as Master of Initiation*, „Study Encounter” 9, 1973, nr 3–5; M. Ntetem, *Die negro-afrikanische Stammesinitiation. Religionsgeschichtliche Darstellung. Theologische Wertung. Möglichkeit der Christianisierung*, Münsterschwarzach 1983; A. T. Sanon i R. Luneau, *Enraciner L'évangile. Initiations africaines et pédagogie de la foi*, Paris 1982.

ci, którzy przeszli proces inicjacji, w tym wypadku inicjacji chrześcijańskiej², która z kolei uprawomocnia dobro ewangelizacji. Z przenikniętego miłością poznania Chrystusa rodzi się pragnienie ewangelizowania, czyli pragnienie prowadzenia innych do wiary w Jednorodzonego Syna Bożego. Inicjacja, ze względu na swą wielopłaszczyznowość, nigdy nie należy do procesów łatwych do przeprowadzenia, ale za to jej skutki ułatwiają jej permanencję, gdyż obdarzają wtajemniczonych niczym nie dającym się usunąć charakterem.

1.1. Maska dla Jezusa

Afrykańskie wierzenia i rytuały związane z instytucją masek obrzędowych pozwalają stwierdzić, że maski dla wielu grup etnicznych Afryki są kluczowym zjawiskiem religijnym i społecznym. Fenomen maski rytualnej jest elementem tajemniczym i wieloznacznym. K. Niedałowski twierdzi, że: „w ujęciu religioznawczym maski są wcieleniami nadnaturalnych istot rozumianymi jako fizyczne i realne uobecnianie bóstwa, ducha czy przodka. Postacie-maski traktować można również jako element wyjaśniania rzeczywistości. Jeśli Afrykanin czuje się zagrożony przez niepojętą przez siebie siłę, której nie potrafi opanować, przeciwstawia jej znaną sobie, osadzoną w lokalnej mitologii, dobrą moc maski. Jawi się ona jako wcielenie przywołanej na pomoc siły, która broni i wyjaśnia. Uświadomienie sobie swojego miejsca w świecie oraz zobaczenie życia i śmierci, wpisanych w zbiorowy dramat nadający im właściwy sens, jest prawdziwym oczyszczeniem. Rytuały z udziałem masek można więc uznać również za ceremonie oczyszczające i umacniające w reli-

² Zob. L. Brown, *Tonga Initiation*, w: *Annunciare e celebrare la fede nello Zambia: Un costante sforzo di inculturazione*, oprac. G. Lewandowski, t. 2, Roma 1994, nr 003, s. 28–33; *Catechetico-Liturgical Commission: Chipata. Minutes of Meeting Held on the 14th–15th January 1970*, w: tamże, nr 032, s. 87–88; *Chipata Diocese. Experimental Mass. Baptism Rites. Baptism of Infants. Confirmation. Marriage. Funeral*, w: tamże, nr 012, s. 54–56; *Fort Jameson Diocesan Pastoral Commission. Minutes of the Meeting Held at Chassa Secondary School on 25th–28th July 1966*, w: tamże, nr 042, s. 118–122; *Fort Rosebery Diocesan Liturgical Commission. Minutes from the Meeting Held on 19th September 1966*, w: tamże, nr 028, s. 80–82; *Livingstone Diocesan Liturgical Commission. Minutes from the Meeting Held on 30th June 1970*, w: tamże, nr 033, s. 89; *Lusaka Archdiocese. Catechumenate and Baptism, 1992*, w: tamże, nr 060, s. 157–162; *Mbala Diocesan Liturgical Commission. Minutes of the Meeting Held on the 4th–5th May 1970*, w: tamże, nr 031, s. 86–87; *Mbala Diocese. Celebration of Baptism, 1983*, w: tamże, nr 065, s. 167; *Reports on Normative Mass for Zambia and Rituals, 1974*, w: tamże, nr 062, s. 165; J. V. McCabe, *Language, Gestures and Inculturation*, w: tamże, nr 002, s. 26–27; J. Milimo, *African Initiation and Christianity*, w: tamże, nr 004, s. 34–37; J. Prokoph, *Adult Catechumenate*, w: tamże, nr 052, s. 144–145; tenże, *An Experimental Scheme for the Christian Initiations of Adults*, w: tamże, nr 053, s. 145–146; tenże, *Baptism in the Life of the Christian Community, 1968*, w: tamże, nr 063, s. 166; tenże, *Proposed General Outline of Common Policy on Baptism*, w: tamże, nr 059, s. 156–157; *Sub-Committee on Inculturation and Liturgy. Relativisation Implied by Inculturation among the Batonga of Southern Zambia*, w: tamże, nr 001, s. 18–25; *Zambian National Liturgical Commission. Minutes of the Meeting Held on 22nd–24th April 1969*, w: tamże, nr 036, s. 99–104.

gijnym przeżywaniu świata”³. Obrzęd inicjacji, tak jak pogrzeb, jest jednym z najbogatszych obrzędów z udziałem maski rytualnej⁴.

Aby współczesnemu Afrykańczykowi przybliżyć Chrystusa, należy według Sanona, wypożyczyć Jezusowi maskę i to taką, której On z pewnością by nie odrzucił⁵. Takie podejście, które jest teoretycznie prawomocne, można poprzeć fragmentami Pisma Świętego. Na przykład, według Listu do Hebrajczyków, który może posłużyć za schemat, Chrystus jest nowym przewodnikiem na drodze do zbawienia. Przez cierpienie Chrystus dobrowolnie wypełnił wolę Ojca. Cierpienie to udoskonalilo nie tylko samego Chrystusa w Jego odkupieńczym posłannictwie, ale również i tych, którzy w Niego wierzą (zob. Hbr 2, 10). Już od pierwszych

³ K. Niedałowki, *Religijny wymiar masek afrykańskich*, w: *Kultury i religie Afryki a ewangelizacja*, red. H. Zimoń, Lublin 1995, s. 186.

⁴ „W ramach obrzędów inicjacyjnych u wielu ludów Afryki bardzo istotną rolę odgrywają maski rytualne. Postacie-maski, reprezentujące świat duchów, pełnią funkcję wychowawców w obozie leśnym, a także chronią inicjowanych przed działaniem złych mocy, szczególnie aktywnych w czasie trwania obozu. Szczególną dramaturgię współtworzą maski w obrzędach symbolicznego usmiercania istot dziecięcych i rodzenia nowego, dojrzałego człowieka. Odbywa się to zazwyczaj przez akt pochłonięcia dziecka przez maskę i narodzenia go powtórnie. Z symboliką umierania i narodzin związany jest także akt obrzezania (cyrkumcyzji) u chłopców i usunięcia części łechtaczki (klitordomii) u dziewcząt. Amputacja części organu płciowego ma podkreślać zerwanie z dzieciństwem, podobnie jak przecięcie pępowiny odłącza noworodka od matki. Akt ten ma na celu dopływ mocy. Życie okalecza się i zbliża do śmierci, aby w ten sposób nabrało mocy, odrodziło się w nowej formie. W tym ważnym obrzędzie u ludów Dan i Kran istotną rolę obok mistrza obrzezania odgrywają postacie-maski. Podczas samej operacji jedna z dwóch postaci-masek, które przewodniczą chłopcom w obozie leśnym, stoi za operatorem, potwierdzając przy tym sakralny charakter jego działania. Jeśli wynik zabiegu jest pomyślny, maska obwieszcza to we wsi. Jeśli jednak na skutek złego gojenia się ran chłopak umiera, jako znak tego zdarzenia u Kranów ułamuje się jeden z rogów maski. U Danów natomiast postać-maski asystująca przy obrzezaniu oznajmia śmierć inicjowanego dopiero po zakończeniu obozu przez rozbicie garnka u stóp jego matki. Zadaniem masek w obozie leśnym jest również wypróbowanie odwagi i wytrwałości inicjowanych. W związku z tym niektóre maski mają szkaradne oblicza wzbudzające lęk, a nawet odrazę. Obóz inicjacyjny ma również swój wymiar edukacyjny. W czasie trwania leśnej szkoły chłopcy wprowadzani są w świat wiedzy zastrzeżonej dojrzałym członkom plemienia. Zostają oni wtajemniczeni nie tylko w zasady życia społecznego, ale także w system wierzeń religijnych. Obrzędy pouczające sprawują postacie-maski, które występują w roli instruktorów i opiekunów z delegacji wielkiego ducha. Pod ich kierunkiem chłopcy uczą się tradycyjnych śpiewów i tańców plemiennych, przedstawia się im problemy religijne i prawne, wychowuje w zakresie obyczajowości. Wtajemniczenie religijne dotyczy także wiedzy o maskach. Chłopcy muszą w trakcie obozu poznać wszystkie reguły, których należy przestrzegać w obecności różnych masek, aby nie popaść w konflikt z duchami, ostatnim chronologicznie zadaniem masek inicjacyjnych jest odprowadzenie wtajemniczonych już młodzieńców do wioski po zakończeniu pobytu w leśnym odosobnieniu. Postacie-maski dowartościowują w ten sposób ostatni etap rytuału przejścia – fazę włączenia. Te działania mające na celu izolację chłopców od matek i dzieci, podkreślają fakt, że inicjowani w czasie trwania obozu przestają jakby istnieć dla świata profanum”, K. Niedałowki, dz.cyt., s. 181–183.

⁵ Zob. A. T. Sanon, *Jesus, Master of Initiation*, w: *Faces of Jesus in Africa*, red. R. J. Schreiter, London 1992, s. 93.

wierszy fragment ten przywołuje na myśl właściwą rytuałowi inicjacji dynamikę progresywną (zob. Hbr 1, 1–3).

1.2. Skutki interpretacji witalistycznej

Przykładem na spełnienie się osobowości jest wcielenie Jezusa, które w pojęciu afrykańskim jest ściśle związane z tajemnicą Trójcy Świętej, łaski, Misterium Paschalnego, Pięćdziesiątnicy, Paruzji i eklezjologii. Równie odpowiednimi są obrzezanie i okres dojrzewania płciowego Jezusa. Podejście witalistyczne prowadzi do interpretacji holistycznej oraz do nowego, personalistycznego rozumienia inkarnacji wraz z bezpośrednio związanymi z nią tajemnicami. Osobowość Jezusa kształtowana jest w procesie inicjacji do wspólnoty Boga oraz innych duchów i współtowarzyszy⁶. Okres dojrzewania płciowego ma szczególne znaczenie w Jego wkroczenie w przyszłe życie. Jezus, który był „we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu” (Hbr 4, 15) musiał także przejść i doświadczyć szczególnych trudności tego okresu. Dzięki zwycięskiemu przejściu przez te próby jest On dla Afrykanina najlepszym wzorem mocnej osobowości⁷.

1.3. „Mistrz Inicjacji” a droga do zbawienia

Zbawienie działa na korzyść finalnego stanu całego stworzenia. Potrzebny jest mistrz, nauczyciel, wódz, który wypełniając swoje zadanie, ustawi wszystkie byty na drodze do zbawienia i doprowadzi je do końcowej perfekcji. Dynamika początkowa może być pojmowana jako stopniowe przedsięwzięcie i jako zdobywanie perfekcji, które staje się celem. Mistrz inicjacji musi być obecny na każdym z jej stopni.

1.4. „Mistrz Inicjacji” – najstarszy z rodzeństwa

Stwierdzenie, że Jezus Chrystus jest „Mistrzem Inicjacji”, oznacza rozpoznanie w Nim – w afrykańskim rozumieniu kulturowym – najstarszego z rodzeństwa prowadzącego do doskonałości tych, którzy już zostali poddani inicjacji i wraz z Nim rozpoczęli drogę doświadczenia tego, co niewidzialne poprzez to, co widzialne, aby dzięki bytom ludzkim mogło dojść do spotkania z Bogiem i aby już

⁶ Zob. Ch. Nyamiti, *African Christologies Today*, w: *Faces of Jesus...*, s. 5–6.

⁷ Tamże, s. 6.

tu można było zakosztować wieczności ukrytej pod symbolem obecnego życia⁸. Takie spojrzenie na Chrystusa ma swoje korzenie w modelu „Proto-Przodka”⁹.

1.5. Inicjacja Jezusa

1.5.1. Możliwość zaistnienia transferu kulturowego

Czy mówiąc o inicjacji Jezusa, czasami nie popełnia się kulturowego transferu z kultury żydowskiej do tak różnej od niej kultury afrykańskiej? A. T. Sanon sądzi, że dokładne prześledzenie różnorodnych przykładów odkrywa wspólną płaszczyznę dla kultury biblijnej i kultury afrykańskiej, które wydają się sobie bliższe aniżeli któraś z nich wzięta z osobna i postawiona w relacji do zracjonalizowanej współczesnej wersji kultury Zachodu¹⁰.

1.5.2. Dlaczego inicjacja?

Afrykańczyk pyta: – W jaki sposób pedagogia inicjacji, mogłaby być niewierna projektowi wcielenia, będącym wielkim planem Boga, który zamiast pełnego samoukazania się na początku, ukazuje się człowiekowi na drodze do pełni czasów?

Zgodnie z tradycją związaną z inicjacją, Jezus nie może zostać „Mistrzem Inicjacji”, bez uprzedniego przejścia przez ten rytuał. Osoba przewodnicząca ceremoniom inicjacyjnym wprawdzie sama musi zostać poddana temu rytuałowi. Patrząc na życie Jezusa, od narodzin do złożenia w grobie, widzimy, że było ono zgodne ze stylem Jemu współczesnych i zgodne z tradycją, do której przynależał. Pozostanie dwunastoletniego Jezusa w świątyni wyjaśniane jest w świetle inicjacji jako separacja od rodziny, otrzymywanie instrukcji od uczonych w Piśmie, pouczanie ojca i matki (świeżo wtajemniczeni mają za zadanie pouczać innych). W podobny sposób obmycie nóg swoim uczniom podczas Ostatniej Wieczerzy jest widziane jako gest wtajemniczenia. Jezus, będąc Mistrzem dla swoich uczniów, poucza ich, by szli Jego śladami.

Inicjacja Jezusa, dokonywana według tradycji żydowskiej przy narodzinach, przy obrzezaniu, przy nadawaniu imienia i podczas ofiarowania w świątyni, jest według Sanona wydarzeniem godnym zwrócenia uwagi ze względu na jego rytualny charakter wcielenia do rodziny i wspólnoty żydowskiej¹¹. Tradycja żydowska, oparta w głównej mierze na medytacji Ksiąg Świętych, wynosiła się ponad kontury fundamentalnego rytmu życia biologicznego i społecznego. Bardzo często dzięki tej

⁸ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 93.

⁹ Zob. B. Bujo, *African Theology in Its Social Context*, tłum. z j. niem. J. O'Donohue, New York–Nairobi 1992, s. 85.

¹⁰ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 93–94.

¹¹ Zob. Ch. Nyamiti, dz.cyt., s. 9.

tradycji, Jezus wprowadza zadziwiające innowacje – na przykład Uctę Eucharystyczną w miejsce tradycyjnej Wieczerzy Paschalnej. Jezus przeszedł przez proces inicjacji, zgodny z tradycją swoich rodaków, właściwy dla ich kultury, a zarazem i spoza niej. Stał się dla chrześcijan takim „Mistrzem Inicjacji”, który do każdej kultury wprowadza nieprzemijającą i radykalną nowelizację¹².

1.6. Dar dobra

Według Sanona nie nadszedł jeszcze czas na usprawiedliwianie afrykańskich wezwań prawomocnego dobra. Afrykańczycy mają nadzieję, że zostanie ono kiedyś rozpoznane¹³.

To Pan, zainicjowany w człowieczeństwo w swojej własnej tradycji, jest tym, który nas wszystkim obdarza i pragnie się nam ukazywać w różnych formach, o różnych twarzach, pod którymi będziemy w stanie Go rozpoznać.

Według Listu do Hebrajczyków Jezus jest tym, który wiedzie zbawioną ludzkość do doskonałości. Rytm inicjacyjny, który zapoczątkowuje, dotyczy całego Jego życia. Urodzić się, rozwijać, cierpieć, umrzeć i być pogrzebanym z pragnieniem nieskończonej szczęśliwości, to doświadczenia przynależne wszystkim ludziom. W życiu Jezusa wszystkie te etapy łączą się w cierpiętliwym aspekcie krzyża, ale zarazem ogłaszają chwalebne Zmartwychwstanie. W słowach Jezusa: „wykonało się”, rozpoznajemy wypełnienie Jego ludzkiej inicjacji. Wszystko doszło do końca, który został określony przez Ojca¹⁴.

Ten sam List zatapia nas w sercu naszego przedsięwzięcia słowami: „Jedną bowiem ofiarą udoskonalił na wieki tych, którzy są uświęceni” (Hbr 10, 14). Wszelkie środki ludzkiego uświęcenia, choć ponawiane, biorą swą skuteczność z jednej, jedynej ofiary krzyżowej Chrystusa. Ofiara Chrystusa, Jego dar złożony z siebie na krzyżu, jest definitywnym aktem inicjacji oraz widzialnym znakiem fundacyjnym Odkupienia. Dokładniejsze czytanie tegoż passusu jasno ukazuje nie tylko słownictwo inicjacji, ale także kolejne stadia doświadczenia inicjacyjnego. Jezus jako człowiek, to jest brat wszystkich ludzi, dobrowolnie wkracza na etapy tego doświadczenia (zob. Hbr 10, 7). Śladami takiego „Mistrza Inicjacji”, pełnego stałości i wytrwałości w swoim postępowaniu, na samym czele kroczą Jego uczniowie, pragnący umiłować to, co On przed nimi nakreśla, mający nadzieję dojść tam, dokąd On ich prowadzi¹⁵.

¹² Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 94.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, s. 94–95.

1.7. Inicjacja w tradycji kulturowej

Inicjacja jest zawsze dokonywana z określonego punktu wyjścia (*status quo*), który mieści się w rzeczywistości kultury i tradycji danej społeczności¹⁶. Z inicjacją związane są różnorodne obrządki i uwarunkowania takie, jak: separacja od własnej wspólnoty wraz z przejściem do jakiegoś wybranego miejsca, instrukcje, którym zwykle towarzyszy obowiązek zachowywania tajemnicy, poddawanie próbom, modlitwy, obrzędy oczyszczenia i ofiary, nadawanie nowego imienia, użycie symboli oraz symboliczna manifestacja śmierci i zmartwychwstania¹⁷. Tak jak tradycja kulturowa, tak i Tradycja Kościoła wymaga od swych członków zachowywania pewnych ogólnie przyjętych przez daną społeczność norm zachowania¹⁸. Inicjacja obejmuje i zakłada wymiar stwórczy i inkarnacyjny; w przypadku Jezusa chodzi tu o przyjście do ludzkości, narodzenie się z kobiety (zob. Ga 4, 4, J 1, 14) i pochodzenie z rodu Dawida¹⁹.

1.8. Nierozzerwalność inicjacji i życia

Inicjacja ustanowiona przez przodków i dokonywana zgodnie z duchem ich tradycji, jest dziełem należącym do poprzedniej generacji²⁰. Towarzyszy różnym stadiom życia: narodzinom, wzrostowi, okresowi dojrzewania płciowego, i zaślubinom. Inicjacja (szczególnie inicjacja okresu dojrzewania płciowego) wiąże się z dwoma głównymi elementami: przejściem z niższego stanu społecznego do wyższego statusu z nowymi prawami i obowiązkami oraz wprowadzeniem do przynależności wspólnotowej (rodziny, szczepu, jakiejś szczególnej grupy)²¹. Kandydatura inicjowanych tylko wówczas może być uznana, gdy przynależą oni do tej samej grupy wiekowej²².

Współcześnie tradycyjna obrzędowość inicjacyjna coraz bardziej wypierana jest przez zastępującą ją obrzędowość inicjacji chrześcijańskiej. Jednak niektóre obrzędy tradycyjnych religii afrykańskich, dzięki procesowi inkulturacji, pozosta-

¹⁶ Zob. V. Turner, *The Forest of Symbols. Aspects of Ndembu Ritual*, Ithaca–New York 1967, s. 7–8.

¹⁷ Zob. Ch. Nyamiti, dz.cyt., s. 8.

¹⁸ Zob. *Zambia Episcopal Conference. Postures During the Liturgical Celebration. From the Meeting of ZEC*, nr 32, 1975, w: *Annunciare e celebrare...*, nr 064, s. 166.

¹⁹ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 95.

²⁰ Zob. B. Bujo, dz.cyt., s. 85.

²¹ Zob. Ch. Nyamiti, dz.cyt., s. 8.

²² Zob. M. Bourdillon, *Religion and Society. A Text for Africa*, Gweru 1991, s. 46–49.

ją w nowej, bo chrześcijańskiej formie w liturgii²³ sprawowanych sakramentów (głównie inicjacji chrześcijańskiej)²⁴ i obrzędach sakramentaliów²⁵.

1.9. Więż z Chrystusem

Afrykańczycy mocno odczuwają więż rodziną z Chrystusem, który jest dzieckiem w domu swego Ojca (zob. Łk 2, 49. J 8,35). Już jako dziecko, ze względu na posłuszeństwo Ojcu, wszedł On na ścieżkę inicjacyjną. Ten, który nie popełnił grzechu buntu wobec swego rodzeństwa, poznaje ile kosztuje bycie posłusznym i opuszczenie domu Ojca (zob. Hbr 2, 14–18. 8,11).

1.10. Pośrednicząca rola rodzeństwa

Jedną z funkcji rodzeństwa w czasie inicjacji jest pośrednictwo (mediacja). Zgodnie z tradycją jeden z kandydatów, zwykle najstarszy, reprezentuje grupę²⁶. Staje się on symbolem grupy – na dobre i na złe²⁷. Jest on uważany za takiego pośrednika, jakim byłby sam Bóg. Ma on także za zadanie wstawiać się za najbiedniejszymi²⁸. Służebna i pośrednicząca rola rodzeństwa jest elementem kulturowym, na którym bazuje również afrykańska wspólnota kościelna²⁹.

²³ Zob. D. Kyeyune, *The Sacrament of the Eucharist and Inculturation*, w: *Annunciare e celebrare...*, nr 067, s. 169–173; J. Prokoph, *Creativity in the Liturgy*, w: tamże, nr 014, s. 57–58.

²⁴ Zob. *Lusaka Diocesan Liturgical Commission. Report on the Faculties of Giving Communion in the Hand, 1984*, w: *Annunciare e celebrare...*, nr 057, s. 153–154; *Zambia Episcopal Conference. Minutes of the Plenary Meeting Held on 21st–27th January 1972*, w: tamże, nr 098, s. 222–225; *Zambian National Liturgical Commission. Minutes from the Meeting Held on 24th–25th April 1980*, w: tamże, nr 034, s. 90–92; tenże, *Minutes of the Meeting Held on 16th–17th January 1986*, w: tamże, nr 039, s. 108–110; tenże, *Minutes of the Meeting Held on 13th 1977*, w: tamże, nr 040, s. 111–113; tenże, *On Special Ministers to Administer Holy Communion*, w: tamże, nr 058, s. 155–156.

²⁵ Zob. J. P. Belin, *The Sacramentals*, w: *Annunciare e celebrare...*, nr 027, s. 79; *Fort Jameson Diocesan Pastoral Commission. Minutes of the Meeting Held at Chassa Secondary School on 25th–28th July 1966*, w: tamże, nr 042, s. 118–122; *Fort Rosebery Diocesan Liturgical Commission. Minutes from the Meeting Held on 19th September 1966*, w: tamże, nr 028, s. 80–82; *Livingstone Diocesan Liturgical Commission. Minutes from the Meeting Held on 30th June 1970*, w: tamże, nr 033, s. 89; *Mbala Diocesan Liturgical Commission. Report from the Activity for 1984*, w: tamże, nr 043, s. 122–123; *Zambian National Liturgical Commission. A Celebration for the Time of Sowing*, w: tamże, nr 029, s. 82–83.

²⁶ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 95.

²⁷ Zob. M. Bourdillon, dz.cyt., s. 21–24.

²⁸ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 95.

²⁹ Zob. J. Prokoph, *Some Elements Used in Building Small Christian Communities*, w: *Annunciare e celebrare...*, nr 087, s. 206–207; *Zambia Episcopal Conference. Suggestions for Tentative Outline for 1992. ZEC Pastoral Letter*, w: tamże, nr 093, s. 213–214; tenże, *The Future is Ours*, 1991, w: tamże, nr 095, s. 215–220.

1.10.1. Starszy Brat i Sługa

Chrystus odgrywa rolę starszego brata akceptującego swe rodzeństwo. Jest On pierwszym starszym bratem wszystkich ludzi (zob. Hbr 2, 9–18). Solidaryzuje się z nimi i przyjmuje wszystkie próby, jakie z sobą niesie ludzka egzystencja. Wpierw sam, a następnie razem z innymi pokonuje bolesną drogę powrotu do domu Ojca. Dokonuje On tego jako Mistrz i Władca. Jezus sprawuje typ władzy właściwy społecznościom inicjacyjnym. Jest On rzeczywiście Wodzem, ale jako Brat. Jest Mistrzem, ale jako Sługa. Sprawuje swój autorytet, który ma wobec swego rodzeństwa³⁰.

1.11. Autorytet

Zgodnie z tradycją afrykańską siła autorytetu spoczywa na ramionach ojca, matki lub brata. Nie podważając w żadnym stopniu autorytetu rodzicielskiego, mogącego dochodzić do głosu w bliższej lub dalszej rodzinie, tradycja inicjacyjna uznaje autorytet sprawowany w duchu więzi rodzinnej w grupie osób zrodzonych nie z krwi i ciała, ale z ducha tradycji³¹.

Fundamentem utworzonej w taki sposób wspólnoty jest duch kulturowanej tradycji plemiennej. Związki pomiędzy jej członkami muszą być animowane tym samym duchem i podtrzymywane tym samym dynamizmem. Podobnie podstawą afrykańskich wspólnot chrześcijańskich, do których należą również młodzi, jest duch kulturowanej Tradycji Kościoła³².

1.12. Inicjacja jako próba

Zadaniem prób inicjacyjnych jest nie tylko fizyczne wypróbowywanie kandydatów, które sprawdza ich cielesną dojrzałość, lecz także sprawdzenie ich wzajemnych stosunków i doświadczeń w obrębie wspólnoty ludzkiej, która ma żyć duchem tradycji inicjacyjnej³³. Próba ma za zadanie sprawdzić dojrzałość społeczną inicjowanych. Starszy inicjacji jest na usługach grupy jako gwarant ducha wspólnoty i sposobu bycia jej członkiem³⁴.

³⁰ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 95.

³¹ Zob. M. Bourdillon, dz.cyt., s. 48.

³² Zob. *Monze Diocese. Vocation Retreats. A Pastoral Experiment*, w: *Annunciare e celebrare...*, nr 076, s. 184; *Ndola Diocese. Report on the Workshop Held in Francisdale 10th–14th November 1986*, w: tamże, nr 086, s. 201–206; J. Prokoph, *Guidelines for Family Catechesis. Conclusions from Group Discussions, Wednesday 30th April 1986*, w: tamże, nr 046, s. 130–135.

³³ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 95.

³⁴ Zob. M. Bourdillon, dz.cyt., s. 21–24. 36–37. 46–49.

Wystarczy, aby grupa żyła i spełniała swoją rolę w społeczeństwie, a duch solidaryzujących się z sobą osób będzie zachowany. W świetle takiej tradycji można pokusić się o nazwanie Jezusa „Starszym Inicjacji”. Wtajemniczony do grupy, zgodnie z tradycją ludzi, wśród których żył, poprzez uczynienie z aktu Odkupienia wielkiego czynu inicjacyjnego, dokonał On więcej niż ktokolwiek inny. Misterium Jego śmierci i zmartwychwstania staje się łatwo rozpoznawalne w kontekście inicjacji. Jezus staje się najstarszym z rodzeństwa, „Mistrzem Inicjacji”, a jednocześnie solidaryzuje się i jest pośrednikiem swoich braci i siostr³⁵.

Chrystus jest „Mistrzem Inicjacji”, ponieważ sam stał się twórcą ukrytego projektu tradycji inicjacyjnej. Doprowadza ludzką kandydaturę do jej pełni, do autentycznej godności dzieci w społeczeństwie³⁶. Jeśli dziś różnorodne tradycje inicjacyjne w swych ceremoniach zaadoptowały tak wielu mistrzów inicjacji, to już samo zostanie Jego uczniem oznacza przynależność do Jego rodzeństwa (zob. Mt 23, 8).

2. ZAINICJOWANIE POPRZEZ RYTM SYMBOLU

Zdolność tworzenia symboli jest jedną z najbardziej podstawowych funkcji umysłu ludzkiego, objawiającą się w myśleniu dyskursywnym, zachowaniu, poezji, sztuce, kulturze i religii. Symbolizacja jest gwarancją wszelkiego społecznego komunikowania. Symbole są fundamentem myślenia i poznania. Wszystkie formy kultury są w pewnym sensie symboliczne, a te z kolei są formami poznawczymi, przez które człowiek ujmuje świat³⁷. Instytucja inicjacji jest fenomenem symbolicznym, w którym proces wtajemniczenia odbywa się poprzez ściśle określony rytm symbolu.

2.1. Człowiek wobec inicjacji

W trakcie inicjacji niedoskonały byt jest wezwany do powtórnych narodzin. Ale jak można sobie z tym poradzić, gdy ktoś jest stary? Już Nikodem wysuwał podobne obiekcje (zob. J 3, 4). Zdołamy zrozumieć tę postawę, gdy spojrzymy na nią w aspekcie ogromnej liczby symboli, bardzo często podsumowujących znaczenie separacji i oderwania, pochówku i powrotu do życia, śmierci oraz podejścia do nowego sposobu egzystencji i wiedzy³⁸. Współczesne podejście do tego problemu odczytuje w tych rytuałach często symboliczną i psychologiczną grę³⁹. Nie jest się w stanie tego zrozumieć, gdy zabraknie podstawowego wymiaru, jakim jest doświadczenie.

³⁵ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 96.

³⁶ Tamże.

³⁷ Zob. H. Zimoń, *Symbolika afrykańskich rytuałów agrarnych na przykładzie ludu Konkomba*, w: *Kultury i religie Afryki a ewangelizacja*, red. H. Zimoń, Lublin 1995, s. 119.

³⁸ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 96.

³⁹ Zob. M. Bourdillon, dz.cyt., s. 19–20.

Człowiek, postawiony wobec doświadczenia inicjacyjnego, czuje się bezbronny i całkowicie zdany na łaskę tego, co nieznane, nie wiedząc, czy wyjdzie żywy z tej próby. Poddawany inicjacji wierzy, że jeśli uda mu się przez nią przejść, już nigdy nie będzie tym samym bytem. Istota symbolu zawarta jest w przepisie na życie, a właściwie w samym akcie umierania⁴⁰. W momencie inicjacji byty ludzkie, świadome egzystencji swoich ciał i procesów, jakie w nich zachodzą, bezgranicznie zawierają niewidzialnemu Absolutowi, uobecniającemu się w tym miejscu i czasie. Żyją w sposób, który ich obnaża i redukuje do fundamentalnej prawdy o sensie ich jestestwa. Doświadczają czegoś w rodzaju autodecentralizacji⁴¹. Wydiedziczone z samych siebie, stają wobec prawdy o sobie samych, gdyż mogą otrzymać coś „ekstra”. Choć w gruncie rzeczy pozostają tacy sami, w głębi stają się kimś innym. Symbol w tym doświadczeniu jest żywą przesłanką przeciwstawnych sobie rzeczywistości⁴².

2.2. Człowiek wobec śmierci

Śmierć Jezusa jest Jego zmartwychwstaniem, w taki sam sposób, w jaki jest nim każdy rytm inicjacyjny. Tak jak poprzez śmierć uzyskuje się pełnię życia, tak życie dopuszcza do zaistnienia śmierci, ponieważ podporządkowuje ono śmierci czyjeś ziemskie istnienie. Jakkolwiek przed życiem i śmiercią Jezusa, życie poddało śmierci wszelkie byty. Odtąd śmierć jest fenomenem, który rodzi lepsze życie – życie Zmartwychwstałego darującego je całemu światu⁴³.

Święty Paweł uznaje śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie Chrystusa (zob. Rz 6, 1–11) za symbol doświadczenia paschalno-chrześcijańskiego zarówno w inicjacji każdego ochrzczonego, jak i w całej wspólnotie kościelnej. Powyższe stwierdzenie jest uznaniem prawomocności wspólnej dla każdego z podstawowych doświadczeń wspólnoty religijnej i jej życia religijnego, osiągniętym dzięki temu, co niewidzialne poprzez przesłanki tego, co widzialne⁴⁴.

Ponieważ dusza jest obecna w świecie dzięki ciału, faktem niezaprzeczalnym jest stwierdzenie, że ciało jest pierwszym znakiem uobecnienia ducha, który ciągle „uczłowiecza” i uduchowia miejsce swojej obecności⁴⁵.

Imię jest symbolem indywidualnego i społecznego bytu, którym jest osoba. Poprzez wyodrębnienie nas z wielości innych bytów, imię wyraża naszą osobową tożsamość⁴⁶.

Rytuał inicjacji jest wydarzeniem społecznym o szczególnym znaczeniu. Poprzez swoją obrzędowość odnosi się on do całej społeczności ludzkiej⁴⁷. Kultury

⁴⁰ Zob. M. Bourdillon, dz.cyt., s. 43–49; M. Bourdillon, M. Fortes, *Sacrifice*, London 1980.

⁴¹ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 96.

⁴² Zob. M. Bourdillon, dz.cyt., s. 14, 24.

⁴³ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 97.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże.

inicjacyjne poprzez określenie sposobu obecności swoich kandydatów w świecie, ukazują nam twarz bytu ludzkiego, nie pozostającego bez echa w zamyśle Tego, który go stworzył. Dzięki poszczególnym twarzom ludzkim rzeczywistością staje się to, co uniwersalne⁴⁸.

Jezus doświadczył życia ludzkiego w danej kulturze, która po ludzku sądząc, uczyniła Go zdolnym do otwarcia się na inne doświadczenia ludzkie i kulturowe. To kulturowe człowieczeństwo, osiągnięte poprzez wcielenie, jest jedyną drogą do człowieczeństwa Chrystusa, poprzez które zaadoptował On całą ludzkość. Niektórzy współcześni teologowie afrykańscy w życiu Jezusa widzą stopniowy ruch do celu, którym jest doskonałość (zob. Hbr 2, 10. 7, 28. 5, 9). Jezus jako człowiek, dzięki nieskończoności swego bóstwa, jest w stanie przyjąć całą ludzkość. Może On zarówno w czasie, jak i w przestrzeni, złączyć w jedno wszystkie społeczeństwa, aby je uzdrowić i zbawić⁴⁹.

3. ZAINICJOWANY W SPOSÓB DEFINITYWNY

Jezus jest „Mistrzem Inicjacji” na sposób definitywny i raz, i za wszystkich określony. Wszelkie inicjacje mają za zadanie wydobyć z tego, co niewidzialne tajemnice potęgi, życia, mocy i najwyższych wartości. Jezus jako „Mistrz Inicjacji”, tak jak każdy inny mistrz tego obrzędu, w formie symboli stawia przed człowiekiem najwyższe wartości. Czyni to jako pierwotny, jako jeden z wielodzietnego rodzeństwa. Potwierdza fakt, że podstawą inicjacji nie może być płaszczyzna podbojów i posiadania, ale płaszczyzna otrzymania i dzielenia się. Cokolwiek pierwotne dziecko otrzymuje, tym dzieli się ze swoim rodzeństwem. W taki sam sposób Jezus obecny wśród nas ma prawo do zabierania głosu, ponieważ jest Słowem. Następnie dzieli się tym Słowem, obdarzając ludzi życiem i dostępem do prawdy⁵⁰.

Synostwo Boże Jezusa przełożone na postawę przynależności do rodzeństwa jest fundamentem autorytetu Chrystusa. Ojciec wysłuchuje Go, a Jego rodzeństwo idzie za Nim tak, jak za starszym bratem. Na podstawie autorytetu otrzymanego od Ojca, który wszystko złożył w Jego ręce, Jezus sprawuje obowiązki najstarszego z rodzeństwa w stosunku do swoich uczniów. Pod asystencją Ducha Świętego, daje im poznać wszystko, czego nauczył się od Ojca. Uczniowie zaś, każdy w swojej kolejności, poznają tajemnice: Jego życia i misji, Królestwa oraz projekt Bożej miłości względem ludzkości⁵¹.

Śmierć Chrystusa na krzyżu jest całkowitym i decydującym symbolem misterium inicjacyjnego. Zapoczątkowuje ona erę Zmartwychwstania, w której zostaje

⁴⁷ Zob. M. Bourdillon, dz.cyt., s. 14, 47.

⁴⁸ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 97.

⁴⁹ Tamże, s. 97–98.

⁵⁰ Tamże, s. 98.

⁵¹ Tamże.

ustanowiona nowa wspólnota, zrodzona jako dar życia ofiarowanego raz i za wszystkich. Drzewo krzyża uznawane jest za całkowity dar, za drzewo inicjacyjnego doświadczenia. Miejszem inicjacji jest przestrzeń Kościoła, w której dochodzi do spotkania tego, co widzialne z tym, co niewidzialne. Czas trwania tego świata jest czasem dla osób, które dostępują pełni łaski Odkupienia⁵². Chrystus jest jedynym „Mistrzem Inicjacji” chrześcijańskiej⁵³.

W sakramentach świętych można rozpoznać znaki i symbole inicjacji. W ciągle aktualnym procesie zmiany stadiów życia ludu Bożego obserwowanego w regularnych odstępach czasowych zawarte są elementy misterium⁵⁴. Przez chrzest mamy współudział w inicjacyjnej śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa⁵⁵.

Wśród najwyższych wartości, które Jezus pozostawia swoim uczniom jako symbol, jest radykalna nowelizacja ducha służby. Jezus jako Mistrz stał się sługą swego rodzeństwa. Ofiarował samego siebie w takim stopniu, do jakiego tylko prawdziwa miłość jest zdolna. Poddawani inicjacji idą śladem Mistrza i stają w obliczu chrześcijańskiego wypełnienia⁵⁶.

Przykazanie miłości, Królestwo Boże i wymagania płynące z zachowywania rad ewangelicznych są wyrazem radykalnie nowego daru ofiarowanego przez „Mistrza Inicjacji” tym, którzy kroczą wyznaczoną przez Niego w tym celu drogą⁵⁷. Współudział w Jego inicjacji domaga się od człowieka pójścia śladami inicjacyjnymi Chrystusa na krzyż⁵⁸.

Chrystus, w przeciwieństwie do ziemskich mistrzów inicjacji obieranych przez ludzi, jest wypełnieniem planu inicjacyjnego. To, o czym mówi, całkowicie potwierdza swoim przykładem i nie wygłasza niepotrzebnych mów. Poprzez całkowite zsolidaryzowanie się ze swym rodzeństwem staje się stwórcą nowego życia i w pełni wypełnia wolę Ojca. W taki sposób Chrystus wypełnia pragnienie zawarte w każdym projekcie inicjacyjnym – z jednej strony ustanawia początek i stopniowy rozwój, z drugiej kieruje i towarzyszy kandydatom na całej drodze wiodącej do jednego celu⁵⁹.

W Jezusie Chrystusie, dzięki Jego wierności kruchemu ludzkiemu rytmowi życia i ludzkiemu pragnieniu osiągnięcia niewidzialnej nieskończoności, mamy do czynienia z definitywnym modelem inicjacji⁶⁰.

Jednym z podstawowych współczesnych afrykańskich modeli chrystologicznych jest Jezus jako „Głowa i Mistrz Inicjacji”. Teologowie afrykańscy w swoich

⁵² Tamże.

⁵³ Zob. Ch. Nyamiti, dz.cyt., s. 9.

⁵⁴ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 98.

⁵⁵ Zob. Ch. Nyamiti, dz.cyt., s. 9.

⁵⁶ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 98.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Zob. Ch. Nyamiti, dz.cyt., s. 9.

⁵⁹ Zob. A. T. Sanon, dz.cyt., s. 99.

⁶⁰ Tamże.

opracowaniach problemu w większości wychodzą od nieco szczegółowszego wyjaśnienia afrykańskich obrzędów inicjacji⁶¹.

Po dokonaniu antropologicznego opisu inicjacji, tradycyjne elementy inicjacji przekładane są na chrześcijańskie rozumienie tajemnicy Chrystusa. Różne stadia życia Jezusa interpretowane są w świetle Pisma Świętego i afrykańskiego sensu inicjacji⁶².

Szczytu inicjacji Chrystusa teologowie dopatrują się w Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Wydarzenia te obejmują próby inicjacyjne i przejście na wyższy poziom w hierarchii. Nie są one obce afrykańskiemu rytowi inicjacji⁶³.

Takie określenia jak „Zbawiciel”, „Zdobywca”, „Pan” oraz pojęcia „narodzenie”, „chrzest”, „śmierć” i „zmartwychwstanie” odnoszące się do Jezusa Chrystusa, mają swoje odpowiedniki w przejściowych momentach życia Afrykańczyka i w afrykańskich obrzędach inicjacji⁶⁴.

Z chrystologii przodków można wyciągnąć kilka wniosków. Jako ten, który został wtajemniczony, Jezus jest Głową i Mistrzem naszej inicjacji: poprzez stanie się doskonałym, Jezus zostaje „Mistrzem Inicjacji” dla tych, którzy są Mu posłuszni (zob. Hbr 5, 9). Motywem Jezusowego postępowania jest miłosierdzie. Jego inicjacja miała miejsce tylko jeden raz i za wszystkich, tworząc nową wspólnotę inicjacyjną, wprowadził On we wszystkich tradycjach radykalną nowość, która nigdy nie przeminie⁶⁵.

Wskazuje się także inne elementy inicjacyjne związane z życiem Chrystusa takie, jak: Jego sekret mesjański (zob. Mk 1, 44. 3, 12), użycie symboli i znaków (przypowieści), solidarność (inicjacja Chrystusa dotyczyła także nas), Krzyż (drzewo inicjacji), Kościół (miejsce inicjacji), czas inicjacji (czas łaski), globalny akt inicjacji (sakramenty)⁶⁶.

Jest kilka motywów, które przemawiają za tym modelem chrystologicznym.

Po pierwsze, poprzez uciekanie się do symboli i symbolicznej tradycji ludzkiej, można Jezusa uznać za „Mistrza Inicjacji” transcendującego granice swojej partykularnej tradycji. Należał On do swojej własnej tradycji kulturowej, w którą był wrośnięty, dzięki niej otwiera dla siebie tradycje innych społeczeństw.

Po drugie, Jezus prowadzi wszystkich członków tych różnorodnych tradycji do jedności. Poprzez tych, którzy prezentują tak wielką różnorodność, objawia to do czego podążają – sekret Królestwa Bożego, które nie może być podbite tylko darowane.

⁶¹ A. T. Sanon, *Maître d'initiation*, w: *Chemins de la christologie africaine. Enraciner l'évangile: initiations africaines et pédagogie de la foi*, Paris 1982 s. 143–166.

⁶² Zob. Ch. Nyamiti, dz.cyt., s. 8.

⁶³ Tamże, s. 9.

⁶⁴ Tamże, s. 4.

⁶⁵ Tamże, s. 9.

⁶⁶ Tamże.

Po trzecie, Chrystus wprowadza w strukturę efemerycznej i fragmentarycznej pedagogii ludzkiego życia rozstrzygającą i nieprzemijającą nowelizację – misterium osiągalne poprzez proste czyny i ryty życia powszedniego, będące znakami Jezusowego daru życia i Jego obecności.

Jezus po trzykroć zasługuje na tytuł „Mistrza Inicjacji” z powodu tego, Kim jest, czy też Kim kulturowo dla nas się staje; z powodu tego, co czyni z tradycji inicjacyjnych oraz z powodu tego, co podejmuje na drodze pedagogii chrześcijańskiej, aby dać nam siebie poznać.

Nota o Autorze: ks. dr **ZBIGNIEW MAJCHER SDB** – absolwent Ushaw College University of Durham, Heythrop College University of London i PAT w Krakowie, misjonarz w Kenii, Zambii oraz Malawi.

Słowa kluczowe: chrystologia, afrykańskie modele chrystologiczne, inicjacja afrykańska, inkultuacja, Afryka.